

Protokół Nr 0012.1.10.2015

z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza, które odbyło się w dniu 19 marca 2015 roku

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności dołączonej do niniejszego protokołu.

PORZĄDEK OBRAD

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Protokół z rozpatrzenia skargi pana ████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.
4. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana ████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.
5. Informacja o stopniu zaawansowania prac zespołów Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza powołanych w sprawie:
 - rozpatrzenia skargi pana ████████* na działalność dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu,
 - rozpatrzenia skargi pana ████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza,
 - Kontrola poprawności i terminowości rozliczenia dotacji na letni wypoczynek dzieci i młodzieży za rok 2014,
 - Kontrola spełnienia warunków udzielenia bonifikaty dla nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Gajowej 60-62.
6. Projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza zbadania skargi pana ████████* na działalność dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu.
7. Propozycje do planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza na 2015 r.
8. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
9. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1.

Otwarcia posiedzenia dokonał Wiceprzewodniczący Komisji pan Martin Zmuda, witając wszystkich obecnych oraz zaproszonych gości.

Ad. 2.

Wiceprzewodniczący zaproponował zmianę do porządku obrad poprzez zamianę kolejności omawianych punktów. W miejsce punktu 3 Protokół z rozpatrzenia skargi pana ████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza Przewodniczący zaproponował, żeby omówić z punktu 5 Informacja o stopniu zaawansowania prac zespołów Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza – punkt dotyczący „Kontroli poprawności i terminowości rozliczenia dotacji na letni wypoczynek dzieci i młodzieży za rok 2014”.

Jednomyślnie przegłosowano tak zaproponowaną zmianę porządku obrad.

Porządek obrad w całości przyjęto jednomyślnie.

Ad. 3.

Kontrola poprawności i terminowości rozliczenia dotacji na letni wypoczynek dzieci i młodzieży za rok 2014

Wiceprzewodniczący Komisji pan Martin Zmuda odczytał sprawozdanie z kontroli przeprowadzonej w dniu 13 marca 2015 roku w Wydziale Edukacji Urzędu Miejskiego w Kaliszu.

Pan Mariusz Witczak Naczelnik Wydziału Edukacji nie miał żadnych uwag do przedstawionego sprawozdania.

Radny Krzysztof Ścisły zapytał kto wnioskował o przeprowadzenie kontroli? Czy to wynika z rutynowych działań?

Wiceprzewodniczący Komisji wyjaśnił, że to wynika z planu pracy Komisji Rewizyjnej.

Radny Dariusz Witoń wspomniał, że to był wniosek radnych Platformy Obywatelskiej. Sprawozdanie zostało jednomyślnie pozytywnie zaopiniowane.

Ad.4.

Protokół z rozpatrzenia skargi pana ████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.

Radny Dariusz Witoń Koordynator Zespołu wspomniał, że Komisja kolejny raz podchodzi do tej kwestii, ale chciałby zwrócić uwagę, że po dyskusji na Komisji Rewizyjnej, pan Piotr Kościelny Wiceprezydent Miasta przygotował odpowiedź na wniosek Komisji. Wszyscy członkowie Komisji otrzymali tę odpowiedź. Pismo doprecyzowuje kwestie odpowiedzialności Prezydenta i wszystkich działań, które zostały podjęte. Radny dodał, że Komisja Rewizyjna wystąpi do Prezydenta, żeby poinformował organy, aby jak najszybciej uporządkować tę kwestię na poziomie parlamentu. Podległe Prezydentowi służby przygotowują odpowiedni wniosek w tej sprawie do Ministerstwa Środowiska. Wniosek Komisji jest dalej idący, a mianowicie, żeby to skierować jednocześnie do kaliskich parlamentarzystów, Marszałka Sejmu, do wszystkich instytucji, które mają tę moc, żeby składać wnioski o zmianę przepisów prawa w kraju. Kolejną inicjatywą wynikającą z tego pisma jest wykaz 18 decyzji, które zostały wydane w latach 2013-2014 dotyczących gospodarowania odpadami. Urząd Miejski w Kaliszu wystąpił do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska

w Poznaniu, Delegatury w Kaliszu o informację, w których z tych zakładów były przeprowadzone kontrole. Każda decyzja, która jest wydawana przez organ trafia do WIOS-iu, a tutaj Wydział zwrócił się o informację, które z tych firm były badane.

Pani Ewa Maciaszek Naczelnik Wydziału Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej poinformowała, że w międzyczasie przyszła odpowiedź od Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska. Pani Naczelnik podkreśliła, że wszystkie decyzje są przekazywane do WIOS-iu, z Ustawy o inspekcji ochrony środowiska wynika, że WIOŚ ma uprawnienia do kontroli przedsiębiorstw i nie mają obowiązku informować Urzędu Miejskiego, że są wydawane zalecenia, nawet gdy są nakładane kary. Informują tylko wtedy Prezydenta, kiedy są nieprawidłowości i kierują wystąpienie do Prezydenta o cofnięcie decyzji. W międzyczasie w firmie były przeprowadzone kontrole – pkt. 2, 3, w pkt 4 – była odmowa ale też była przeprowadzona kontrola. Odmowa była ze względu na to, że na terenie, na którym firma zwróciła się o zbieranie odpadów jest uchwalony miejscowy plan i są ograniczenia związane z funkcją w tym zakresie. W punkcie 10 była kontrola i w pkt. 13 też była kontrola.

Radny Dariusz Witoń przypomniał, że na komisji padały zapytania dotyczące konsultacji społecznych w przypadku gdyby takie wnioski wpływały, radny zwrócił uwagę na zapis „przepisy Ustawy o odpadach nie przewidują przeprowadzenia konsultacji społecznych przed wydaniem stosownych zezwoleń, a w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego uchwalonych przez Radę Miejską Kalisza na podstawie przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym mogą pojawiać się ograniczenia co do lokalizacji poszczególnych obiektów np. punktów do zbierania odpadów.” Opracowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przewiduje w tym momencie udział społeczeństwa, jeśli nie można tego zrobić wprost z ustawy o odpadach, to można to zrobić przy uchwalaniu zmian do planu zagospodarowania przestrzennego. To co zespół Komisji i różne środowiska w Kaliszu, media pokazywały w dotychczasowej korespondencji, że Urząd jako dobry gospodarz powinien pilnować tego, co się dzieje na terenie miasta. Tu jest informacja od Prezydenta, że przepisy Ustawy o odpadach nie obligują Prezydenta Miasta na prawach powiatu do przeprowadzenia kontroli podmiotów w zakresie gospodarowania odpadami. Prezydenta pisze, że „Aby umożliwić zwiększenie zakresu kontrolowania podmiotów, które gospodarują odpadami, tymi niebezpiecznymi, rozważę zwiększenie obsady etatowej”.

Pani Ewa Maciaszek dodała, że jeśli chodzi o kontrole – to urzędnicy, a więc Prezydent kontrolując nie tylko w zakresie odpadów ale w zakresie wszystkich decyzji wydanych na podstawie przepisów o ochronie środowiska, sprawdzają tylko dokumenty. Urząd Miejski nie ma instrumentów do pobierania próbek, które posiada Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, który ma fachowców, wie czy dane pojemniki są właściwe, czy nie. Urząd może dokumenty tylko sprawdzać, nic więcej.

Radny Dariusz Witoń poinformował, że jedyne nowe okoliczności, które w międzyczasie się pojawiły, to była telewizja, która nakręciła materiał. Jest ta sprawa omówiona, nie ma wniosków końcowych.

Pani Ewa Maciaszek dodała, że od samego początku są podejmowane działania. W ostatnich 2-3 tygodniach do Kalisza były zapraszane firmy, które zajmują się unieszkodliwianiem odpadów. Między innymi robiła to firma Remondis, w innym terminie firma z Dąbrowy Górniczej, która zajmuje się unieszkodliwianiem odpadów niebezpiecznych, przy udziale straży państwowej i jednostki chemicznej straży pożarnej z Ostrowa. Odpowiednio ubrani sprawdzali ten magazyn, m.in. czy w tym magazynie były jakieś radioaktywne odpady. Pani Naczelnik powiedziała, że nie ma. Te odpady są zabezpieczone w pojemnikach. Tam jest dużo tonerów, pozostałe – ciekłe są w beczkach. Zarówno te dwie firmy, jak i wcześniej Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w ostatnich dniach wydała postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie wystąpienia szkody w środowisku uznając, że na dzisiaj nie ma potencjalnego zagrożenia dla środowiska związanego z tym magazynem odpadów. Mimo to, Wydział Finansowy Urzędu Miejskiego prowadzi działania egzekucyjne w stosunku do firmy. Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu firmy, które to sprawdzały, przedstawią szacunkowe ilości i ewentualne koszty tego unieszkodliwiania.

Radny Krzysztof Ścisły zapytał czy te oszacowania, te działania zmierzają w jakimś określonym kierunku?

Pani Naczelnik wyjaśniła, że zgodnie z ustawą o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, jednym ze środków egzekucyjnych jest tzw. wykonanie zastępcze. Ono polega na tym, że ze środków publicznych - a więc budżetu miasta - gmina ma obowiązek usunąć, unieszkodliwić te odpady. Kolejnym etapem tego postępowania, jest wydatkowanie środków i ściąganie od odpowiedzialnego za porzucenie odpadów. Dzisiaj wszczęte postępowanie egzekucyjne polega na tym, że zostały wymierzone grzywny w celu przymuszenia. Ale tu szczegółowych informacji udzieliłaby Naczelnik Wydziału Finansowego albo Kierownik Działu Egzekucji przy Wydziale Finansowym. W miastach na prawach powiatu Prezydent jest jednocześnie organem egzekucyjnym, a nie Urząd Skarbowy. W ocenie pani Naczelnik postępowanie zastępcze – to jest wydatkowanie środków publicznych - musi mieć swoje uzasadnienie. A to uzasadnienie powinno się znaleźć w wyraźnym stwierdzeniu, że jest bezpośrednie zagrożenie dla środowiska. Dzisiaj na podstawie tych decyzji Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, które otrzymał Urząd oraz Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, który też wnioskował do RDOŚ, odmówiono wszczęcia postępowania stwierdzając, że w tej chwili nie ma bezpośredniego potencjalnego zagrożenia dla środowiska.

Radny Krzysztof Ścisły wspomniał, że jeżeli dobrze rozumie, to nie ma podstaw do angażowania środków publicznych. Czy będzie można wszcząć jakieś działania w kierunku wymuszenia działania ze strony np. właściciela tej posesji?

Pani Ewa Maciaszek powiedziała, że Miasto powinno być proceduralnie przygotowane do wykonania zastępczego. I to Wydział Środowiska robi sprowadzając te firmy, żeby przygotowały projekt usunięcia tych odpadów. Musi być projekt usunięcia odpadów, kosztorys. W ocenie pani Naczelnik dzisiaj nie ma jeszcze podstaw, żeby zrobić wykonanie zastępcze. Sprawa jest rozwojowa. Ostatnio Urząd dostał informację, że postępowanie karne w Prokuraturze Kaliskiej zostało przekazane do Prokuratury w Poznaniu i połączone z postępowaniem wobec firmy

Awinion Sp. z o.o., która przerzucała do Kalisza te odpady. Miasto musi być przygotowane bo tak jak dla przykładu w Komornikach całe to postępowanie trwało 4 lata. W momencie kiedy doszło do samozapłonu Wojewoda uznał, że to nie jest szkoda dla środowiska, tylko awaria przemysłowa i z rezerwy środków budżetowych, które każda gmina ma na klęski żywiołowe uruchomiono procedurę wykonania zastępczego. Pani Naczelnik nie chciałaby, żeby do takiej sytuacji dochodziło, że się coś zapali, wybuchnie, dlatego robi co jakiś czas monitoring a więc otwierany jest magazyn, specjalistyczne służby sprawdzają jaki tam jest stan. Jak przywieziono transport tych odpadów i przekładano je do magazynu to na zewnątrz był wyciek, wówczas na przełomie lipca/sierpnia była kontrola WIOŚ. Środki publiczne z budżetu miasta można w każdej chwili uruchomić, jeśli Prezydent czy Rada zdecyduje to można w każdej chwili to zrobić. Dlaczego RDOŚ odmówiła? Z ustawy wynika, że gdyby Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Poznaniu wszczęła to postępowanie na wniosek Prezydenta i uznała, że jest zagrożenie dla środowiska to z własnych środków budżetowych musiałaby to usunąć. Wojewoda nie wprowadza tego na Wojewódzki Zespół Zarządzania Kryzysowego dlatego, że musiałby uruchomić środki. Miasto w każdej chwili może podjąć decyzję o usunięciu odpadów, natomiast w ocenie pani Naczelnik należy wykorzystać wszystkie inne możliwości tj. narodowy fundusz, wojewódzki fundusz, żeby wspomogli Kalisz, tak jak w Komornikach, bo w Komornikach 50% środków pozyskano z budżetu państwa.

Radna Kamila Majewska zapytała czy Miasto najpierw nie powinno wykorzystać drogi jeśli idzie o właściciela budynku, który wynajmował?

Pani Ewa Maciaszek powiedziała, że jak w 2012 roku w grudniu zmieniono ustawę o odpadach, to wzrosła liczba porzuconych odpadów. W ostatnim czasie w Katowicach nie tylko w magazynie ale i na zewnątrz doszło nawet do skażenia rzeki. Przepis mówi, że jeśli dzisiaj wystąpi się o zezwolenie na zbieranie odpadów, spełni się wszystkie wymogi z ustawy, to otrzymuje się to zezwolenie. W zezwoleniu jest określone w jakich pojemnikach, jak zbierać, natomiast nie można już określić ilości. Zgodnie z ustawą 3 lata można magazynować te odpady, a więc nie unieszkodliwiać ich przez 3 lata. Jest kontrola, wszystko jest pięknie ale któregoś dnia porzuca to, wyrejestrowuje firmę i zgodnie z przepisami, nawet jak to jest na terenie prywatnym to gmina w postępowaniu egzekucyjnym może - poprzez wykonanie zastępcze - to zlikwidować, może – jak nie ma zagrożenia, jak jest zagrożenie - to ma taki obowiązek. To wynika z przepisów.

Radna Kamila Majewska zapytała co w takim przypadku jeśli jest tyle dokumentów, że zagrożenia nie ma?

Pani Ewa Maciaszek przyznała, że na dzisiaj nie ma zagrożenia, co nie znaczy, że Miasto nie musi być przygotowane proceduralnie do ewentualnego wykonania zastępczego. Być może w międzyczasie uda się Miastu pozyskać pieniądze z narodowego czy wojewódzkiego funduszu, bądź inne środki.

Radny Adam Koszada przypomniał, że sprawa zmieniła się w 2012 roku, kiedy to zniknął ten zapis.

Radny Dariusz Witoń zacytował zapis art. 35 Ustawy o odpadach z dnia 27 kwietnia 2001 roku z późniejszymi zmianami. Ten zapis przed jego wykreśleniem brzmiał tak:

„Jeżeli przemawia za tym szczególnie ważny interes społeczny związany z ochroną środowiska, a w szczególności z zagrożeniem pogorszenia stanu środowiska w znacznych rozmiarach w decyzjach, o których mowa wyżej, może być ustanowione zabezpieczenie roszczeń z tytułu wystąpienia negatywnych skutków w środowisku”. Ten zapis zniknął.

Pani Naczelnik wspomniała, że dodatkowo przed zmianą w ustawie o odpadach, wytwórcę odpadów niebezpiecznych traktowano jako odpowiedzialnego za odpady od momentu wytworzenia do unieszkodliwienia. Dzisiaj jest inaczej. Od wytwórcy odpadów niebezpiecznych odbiera firma, która zbiera te odpady, z wytwórcy schodzi odpowiedzialność na zbierającego i to też ułatwia wykorzystywanie tych przepisów do działalności przestępczej.

Radny Roman Piotrowski wspomniał, że w ciągu 20 lat Polacy sprowadzili i nagromadzili tyle odpadów, które dużo kosztują, że w 2012 r. ktoś po prostu zrobił sobie nową ustawę i przerzucił to na Skarb Państwa.

Radny Piotr Lisowski zwrócił uwagę, że w odpowiedzi na temat przeciwdziałania tego typu zdarzeniom pan Piotr Kościelny Wiceprezydent Miasta napisał, że składane wnioski tego typu nie są tajne.

Pani Ewa Maciaszek wyjaśniła, że wnioski są rejestrowane na stronie Ministerstwa Środowiska i w momencie kiedy wniosek wpływa, to już następuje jego rejestracja. Można zobaczyć. Później jest decyzja.

Radny Piotr Lisowski zapytał czy w tym wniosku jest napisane, w którym miejscu ma się odbyć to składowanie? Czy jest tylko napisane, że ktoś złożył wniosek?

Pani Naczelnik wyjaśniła, że tylko jest napisane kto. Jeżeli ktoś jest zainteresowany, zobaczy, że w Kaliszu jest taki wniosek, to zawsze poprzez pytanie na podstawie ustawy o udzielaniu informacji publicznej, może wystąpić i zapoznać się.

Pani Danuta Rybaczyk wyjaśniła, że generalnie udostępnia się decyzje jak już są ostateczne, ale nie dotyczy to przypadków, które są określone w ustawach. Ustawa czy o odpadach, czy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie wskazuje pewne wnioski, które mogą już być na etapie wniosków ujawnione, ale nie dotyczy to wszystkich spraw. Ustawa musi precyzyjnie określać, że ten wniosek jest udostępniany, jak jest udostępniany to wtedy jest możliwość zapoznania się. Jest ustawa z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku, jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenie oddziaływania na środowisko, tam są wskazane dokumenty, decyzje, wnioski w jakich sprawach, w jakim zakresie podlegają udostępnieniu i czego można żądać.

Radny Stanisław Paraczyński zapytał czy przepisy o odpadach są jednakowe dla wszystkich krajów? Radny był zbulwersowany jak w tamtym roku czy dwa lata temu wielkie ilości odpadów, środków niebezpiecznych zostały przywiezione statkiem do Polski. Radny zapytał czy w tamtych krajach są inne przepisy?

Wiceprzewodniczący Martin Zmuda powiedział, że temat przechowywania i przetrzymywania niebezpiecznych i chemicznych odpadów jest bardzo szeroki i nad rozwiązaniem tego problemu Komisja nie będzie decydować. Wiceprzewodniczący zaproponował, żeby wrócić stricte do tematu, czyli głosowania nad przyjęciem protokołu z rozpatrzenia skargi pana ██████████*.

Radny Krzysztof Ścisły wspomniał, że dyskusja toczy się na temat tego, co by było, gdyby Miasto musiało zaangażować środki publiczne. Radny nadal nie dowiedział się jakie podjęto działania w kierunku do właściciela terenu. Czy był w stosunku do niego jakkolwiek wniosek, pismo, cokolwiek, czy został wezwany do rozmowy, czy stawiał się, czy są procedury, które pozwalają Urzędowi Miasta, Prezydentowi podejmowanie działań w stosunku do właściciela terenu.

Radny Dariusz Witoń wyjaśnił, że w momencie gdy Zespół badał dokumenty, była prowadzona przez Wydział korespondencja z panem ████████*, który cały czas stoi na stanowisku, że to nie on wynajął hale, nie on odpowiada, nie on jest właścicielem odpadów. Właścicielem odpadów jest firma „Darkness” i jego stanowisko jest takie, że on do tego nic nie ma. Wynajął pomieszczenia i ma teraz problem, bo ten człowiek zostawił mu odpady i nie może udostępnić tej powierzchni innym, a on ich nie zabiera. Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że jest to prosta sprawa, jeżeli ktoś ma śmieci na swoim ogródku, to przychodzi Straż Miejska i daje mandat, jeśli pies nabrudzi na trawniku, to właściciel jest natychmiast karany mandatem. Natomiast radny nadal nie wie, jakie Miasto ma możliwości w stosunku do pana ████████*. Co Miasto może?

Pani Ewa Maciaszek Naczelnik Wydziału powiedziała, że Miasto nie ma żadnych możliwości. W przepisach ustawy o odpadach uznaje się, że w chwili kiedy ktoś porzuci te odpady, nawet jeżeli to jest teren prywatny, to odpowiedzialność za uporządkowanie tego terenu spoczywa na gminie. Ustawa mówi, że odpowiedzialność ponosi posiadacz odpadów. Dzisiaj jest ustalony posiadacz odpadów, nie wydzierżawiający, nie właściciel terenu, tym posiadaczem jest firma Darkness. Pan ████████* wydzierżawiał teren, korzystał bo miał korzyści z tego tytułu ale jest ujawniony posiadacz. Pani Naczelnik wyjaśniła kiedy odpowiada właściciel gruntu - tylko wtedy, kiedy nie można ustalić posiadacza odpadów i domniemywa się na podstawie Kodeksu Cywilnego, że tym posiadaczem jest właściciel nieruchomości.

Radna Kamila Majewska zapytała czy Miasto może się w jakikolwiek sposób zabezpieczyć, bo pani naczelnik mówi że nie.

Pani Ewa Maciaszek wyjaśniła, że Miasto może się jedynie zabezpieczyć w planach zagospodarowania przestrzennego.

Radna Kamila Majewska wspomniała, że dużo firm, które występują o pozwolenie na składowanie odpadów są to firmy, które są firmami produkcyjnymi, czyli nie są to firmy, które zajmują się tylko składowaniem odpadów, ale ich działalność jest od dosyć dawna, na terenie Kalisza. Są to firmy stabilne, sprawdzone. Natomiast tutaj mamy jakąś firmę pod dziwną nazwą „Darkness” - „Ciemność”, która nie ma swojej historii, nie ma przeszłości. To już by radną zastanowiło nad wydaniem pozwolenia, jeśli nie jest to firma działająca od lat, bo radna zauważyła, że jednej firmie odmówiono wydania zezwolenia.

Pani Ewa Maciaszek zwróciła uwagę, że tu nie ma podstaw do odmowy. Urzędnik musi działać w granicach prawa, to nie było tak, że jednego dnia wpłynął wniosek i w ciągu tygodnia była wydana decyzja. Firma była trzykrotnie czy dwukrotnie wzywana do uzupełnień. Po trzech czy czterech miesiącach dostała dopiero zezwolenie a więc nie było tak, że Wydział „ad hoc” wydaje takie decyzje. Pani Naczelnik zwróciła się

do radnej, że jeżeli dzisiaj radna założy firmę, spełni wszystkie wymogi to nie będzie podstaw do odmowy wydania zezwolenia.

Radna Kamila Majewska powiedziała, że dla niej nazwa firmy i historia firmy byłyby pewnym „dzwonkiem”.

Pani Ewa Maciaszek powiedziała, że dzwonek powinien być w sejmie. Takich sytuacji jest wiele, Katowice, Sosnowiec, wielkopolska, W Tłokinii była konferencja pod kątem wojewódzkiego planu gospodarki odpadami, wszyscy to potwierdzają łącznie z Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, panią Hanną Grunt, że ta zmiana przepisów doprowadziła do tego, że w Polsce przypadków porzucania odpadów jest mnóstwo.

Radny Adam Koszada zapytał czy Prezydent ma wiedzę i świadomość, że jeżeli dojdzie do sytuacji, że trzeba będzie to usunąć i Miasto nie dostanie pieniędzy z wojewódzkiego funduszu, trzeba będzie znaleźć na to pieniądze w budżecie miasta?

Pani Ewa Maciaszek odpowiedziała, że na pewno Prezydent ma świadomość bo zmiana w budżecie będzie wprowadzana uchwałą Rady i to Rada będzie decydować o wprowadzeniu tych środków do budżetu.

Radny Piotr Lisowski zapytał czy przy każdym wniosku jest mniej więcej, przedstawiane Prezydentowi ile to może kosztować?

Pani Ewa Maciaszek odpowiedziała, że właśnie w tym celu poprosiła dwie firmy, żeby zrobiły wstępną kalkulację i wstępny projekt likwidacji, te firmy robią to bezpłatnie na razie. W całym przedsięwzięciu największym kosztem będą koszty transportu, dlatego że musi to być zgodnie z przepisami o transporcie niebezpiecznym.

Radny Piotr Lisowski zapytał czy w momencie składania wniosku i udzielania zgody na prowadzenie tego typu działalności Prezydent ma świadomość ile takie coś może kosztować? Czy można to oszacować?

Pani Ewa Maciaszek powiedziała, że wydając takie zezwolenia, Urząd nie może określać, że konkretnego kodu czy rodzaju odpadów zbierający ma zebrać określoną ilość. Nie ma możliwości oszacowania tego, nie ma ograniczenia ilościowo. Zgodnie z dzisiejszymi przepisami ustawy o odpadach, każdy z tych przedsiębiorców może magazynować odpady przez 3 lata, zanim je unieszkodliwi. Jediną możliwością, żeby ograniczyć na terenie miasta taki rodzaj zbierania to są ograniczenia w planach zagospodarowania przestrzennego.

Radna Kamila Majewska dodała, że w przedstawionym wykazie są spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, są to firmy, które mają określony kapitał zakładowy, w jakiegokolwiek sytuacji jest możliwość z kapitału zakładowego wyegzekwować od spółki określony majątek. Składają tutaj firmy, które też mieszczą się w Kaliszu, każda z tych firm ma jakiś majątek, czyli w razie upadku takiej firmy jest możliwość z majątku danej firmy szukać pieniędzy. Radna zapytała czy jest możliwość wcześniejszego uzyskania informacji, że jakaś firma złożyła wniosek o pozwolenie na wydanie zezwolenia na składowanie?

Pani Ewa Maciaszek powiedziała, że jeśli Komisja Rewizyjna sobie życzy to nie ma problemu, żeby Prezydent przekazywał informacje o wpłynięciu wniosku.

Radny Tadeusz Skarżyński rozumiał, że jeżeli podmiot gospodarczy spełnia wszelkie wymogi to musi otrzymać od Prezydenta pozwolenie.

Radna Małgorzata Zarzycka powiedziała, że można też składać protesty społeczne. Pani Naczelnik wyjaśniła, że przy decyzjach administracyjnych nie ma żadnych protestów.

Radny Dariusz Witoń chciał, by co miesiąc pani Naczelnik informowała Komisję Środowiska o wpłynięciu wniosków na wydawanie pozwoleń na gromadzenie czy zbieranie odpadów, w tym odpadów niebezpiecznych. Radny stwierdził, że ten wniosek zostanie zgłoszony na Komisji Środowiska.

Wiceprzewodniczący Martin Zmuda zaproponował, żeby zamknąć w dniu dzisiejszym dyskusję na ten temat, bo problem jest dość szeroki i Komisja go nie rozwiąże. Wiceprzewodniczący wyraził swoje zadowolenie z zaangażowania koordynatora zespołu pana Dariusza Witonia i podkreślił, że każde nagłośnienie takiej sprawy jest ważne. Rada nie rozwiąże tej sprawy, tylko ewentualnie Sejm. Wiceprzewodniczący wyraził również zadowolenie, że taki wniosek wypłynął z tej komisji, żeby zaapelować do parlamentarzystów w tej sprawie. Następnie zaproponował, żeby wrócić do rozpatrzenia skargi pana ██████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.

Protokół został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 4.

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana ██████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.

Radny Dariusz Witoń wspomniał, że to jest dokładnie ten sam projekt który był już na poprzedniej komisji, na której komisja otrzymała dodatkowe wyjaśnienia. W związku z tym niewiele można w tej sprawie zmienić i dodać. Ta sprawa jest nadal rozwojowa i jak Rada będzie miała informacje ile te śmieci będą kosztowały, to radny proponował, żeby zrobić konferencję prasową, na której mieszkańcy zostaną poinformowani z jakim problemem Miasto może się spotkać i wówczas jednoznacznie przytoczyć te informacje o tym, co tam jest i ile to kosztowało.

Projekt uchwały został jednogłośnie przyjęty.

Ad. 5.

Informacja o stopniu zaawansowania prac zespołów Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza powołanych w sprawie:

- Rozpatrzenia skargi pana ██████████* na działalność dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu

Radny Piotr Lisowski Koordynator zespołu odczytał protokół Zespołu Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza w sprawie rozpatrzenia skargi pana ██████████* na działalność dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu.

Protokół został jednogłośnie pozytywnie zaopiniowany.

- Rozpatrzenia skargi pana ██████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza

Radny Dariusz Witoń Koordynator Zespołu odczytał protokół Zespołu Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza powołanego w celu przeprowadzenia czynności wyjaśniających spraw poruszonych w skardze pana ██████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.

Radny Krzysztof Ścisły zapytał dlaczego Prezydent nie udzielił tej pomocy?

Radny Dariusz Witoń odpowiedział, że to jest oferta, być może koszty wyjazdu są zbyt duże do efektów.

Protokół został jednomyślnie pozytywnie przegłosowany.

- Kontroli spełnienia warunków udzielenia bonifikaty dla nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Gajowej 60-62.

Radny Krzysztof Ścisły Koordynator zespołu powiedział, że na razie zajmuje się gromadzeniem dokumentów w tej sprawie. Zespół będzie badał te dokumenty, a zwłaszcza czy uchwała Rady Miejskiej w tej sprawie była podjęta zasadnie. W ciągu najbliższych dwóch kwartałów będzie sporządzony protokół.

Radny Dariusz Witoń miał tylko jedną uwagę. Jest tam termin, do którego jeśli Rada nie wniesie uwag to zostanie przedawnione. W związku z tym, Ci Państwo, czyli instytucja, która w tym momencie zarządza, będzie mogła tym budynkiem władać.

Radny Adam Koszada zapytał koordynatora czy widzi potrzebę zorganizowania spotkania z dyrektorem Caritasu?

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że Zespół może się spotkać, zna księdza i wie, że jest to człowiek bardzo przystępny i bardzo chętnie wszystko wytłumaczy. Tylko absurdem będzie, kiedy radny przyjdzie do księdza i on będzie tłumaczył radnemu dlaczego Rada Miejska podjęła uchwałę. Przecież są zdjęcia, protokoły, relacje medialne. Również są wyznania radnego Chwiałkowskiego jakimi kieruje się intencjami przeciwko tej uchwale, one są opublikowane w wywiadzie, żeby nie było wątpliwości, że jest to gra konkurencyjna pomiędzy dwiema organizacjami pożytku publicznego o sponsorów. „Caritas” zabrał sponsorów Bankowi Chleba. Radny zawsze uważał, że prezesi organizacji nie powinni wchodzić w skład Rady Miejskiej Kalisza, jednocześnie lobbować na rzecz tych organizacji bo to jest łamanie ustawy o korupcji. Organizacja nie prowadzi działalności gospodarczej w związku z powyższym pan Chwiałkowski może zasiadać w radzie i może działać. Radny zapewnił, że Zespół działa wnikliwie, pochyli się nad dokumentami i będzie je analizować.

Ad. 6.

Wiceprzewodniczący wspomniał, że wpłynęła kolejna skarga.

Projekt uchwały ws zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza zbadania skargi pana ██████████* na działalność dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu.

Do pracy w Zespole zgłosili się radni: Tadeusz Skarżyński - koordynator, Adam Koszada i Dariusz Witoń.

Jednomyślnie przegłosowano powyższy skład zespołu.

Jednomyślnie pozytywnie zaopiniowano projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza zbadania skargi pana ██████████* na działalność dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu.

Ad. 7.

Propozycje do planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza na 2015 r.

Wiceprzewodniczący Martin Zmuda zaproponował, żeby dodać trzy punkty:

1. Kontrola zobowiązań zaciągniętych przez Prezydenta Miasta Kalisza w 2014 roku, terminowości, spłat rat, kredytów i pożyczek wraz z odsetkami. Kontrola wysokości udzielonych przez Prezydenta Miasta poręczeń. II kwartał 2015 r.

Jednomyślnie pozytywnie zaopiniowano przedstawioną propozycję.

2. Kontrola zgodności danych zawartych w informacji o stanie mienia komunalnego Kalisza-miasta na prawach powiatu na dzień 31 grudnia 2014 roku.

Jednomyślnie pozytywnie zaopiniowano przedstawioną propozycję.

3. Kontrola zgodności z zasadą gospodarności i celowości zagospodarowania działki w Jarosławcu, której właścicielem jest miasto Kalisz.

Wiceprzewodniczący Martin Zmuda chciałby, aby Komisja cofnęła się kilka lat i zbadała co z tą działką było robione i czy faktycznie z zasadą gospodarności ma to coś wspólnego.

Radny Krzysztof Ścisły wspomniał, że były radny Mirosław Jurek byłby w stanie powiedzieć wszystko na ten temat, ponieważ on był gospodarzem tej działki. To jest bardzo łakomy kąsek. Radny stwierdził, że rada nawet się nie zorientuje, kiedy to będzie podzielone i sprzedane, tylko nie wiadomo przez kogo i kiedy.

Radna Magdalena Spsychalska powiedziała, że Miasto jest właścicielem tej działki. Była propozycja dzierżawy, sprzedaży i wtedy była negatywna opinia Komisji Alkoholowej. Ta działka była kupiona pod potrzeby ZHP i organizowania kolonii dla młodzieży z rodzin dysfunkcyjnych i patologicznych.

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że ta sprawa jest oczywista, ponieważ Sanepid to zamknął i nie zezwolił na jakąkolwiek działalność, ani Harcerstwu, ani jakimkolwiek innym organizacjom, dopóki nie będzie przeprowadzona tam inwestycja, bardzo kosztowna, na którą Miasto nie stać. Swego czasu, Prezydent Miasta Kalisza pan Janusz Pęcherz podjął racjonalną decyzję, żeby coś zrobić z tą działką, najlepiej ją sprzedać. Ten punkt jest jak najbardziej zasadny.

Jednomyślnie pozytywnie zaopiniowano przedstawioną propozycję.

Ad. 8.

Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Wiceprzewodniczący Martin Zmuda poinformował o kolejnym przetargu. Prezydent Miasta zwraca się z prośbą o wydelegowanie przedstawiciela Komisji Rewizyjnej do udziału - na zasadzie obserwatora - w trzecim przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż dwóch niezabudowanych nieruchomości stanowiących własność miasta Kalisza położonych w Kaliszu przy ulicy Kresowej 18a i 24b przeznaczonych pod budowę budynków mieszkalnych. Przetarg odbędzie się 28 kwietnia br. o godzinie 10.00 w sali nr 36 w Ratuszu.

Z uwagi na brak chętnych Wiceprzewodniczący zaproponował, żeby przenieść ten punkt na następne posiedzenie Komisji.

Wiceprzewodniczący poinformował, że dnia 26.03 o godz. 8.00 odbędzie się kolejne posiedzenie Komisji Rewizyjnej, na którym będą przedstawione trzy projekty uchwał oraz dwa przetargi.

Radny Dariusz Witoń zgłosił wniosek, żeby tę komisję zwołać jeszcze wcześniej, żeby uniknąć sytuacji jak ostatnio, że Sesja rozpoczęła się z ponad godzinnym opóźnieniem.

Radny Krzysztof Ścisły chciał, by Rada przeprowadziła ewentualnie kontrole w spółkach KPT, PKS, KLA.

Wiceprzewodniczący Martin Zmuda zauważył, że to nie leży w kompetencjach Komisji Rewizyjnej.

Radny Krzysztof Ścisły nie zgodził się z tym stwierdzeniem, ponieważ właścicielem tych spółek jest Prezydent Miasta i Rada może wystąpić z wnioskiem do Prezydenta o uchylenie tej uchwały/zarządzenia jeszcze poprzedniego Prezydenta. To są spółki prawa handlowego ale właścicielem jest Prezydent.

Radny Dariusz Witoń wyjaśnił, że miasto Kalisz jest właścicielem, sprawuje swój mandat przez swoich przedstawicieli w Radzie Nadzorczej. Jeśli Rada Nadzorcza wystąpiłaby do Prezydenta o pomoc, o kontrolę zewnętrzną to być może to by zostało przeprowadzone jako organ tej spółki, być może wtedy to by się udało. Bo Miasto nie może wymuszać jako właściciel.

Wiceprzewodniczący Martin Zmuda powiedział, że organem kontrolnym jest rada nadzorcza, Komisja Rewizyjna nie ma takich kompetencji.

Pani Danuta Rybarczyk Koordynator Biura Radców Prawnych dodała, że najpierw było przedsiębiorstwo, później zakład budżetowy, potem przekształcono w spółkę KLA, do czasu kiedy Miasto nie przejęło udziałów PKS i wtedy powstała troszkę inna forma.

Radny Krzysztof Ścisły zapytał na jakich zasadach radni w latach 1998-2002 przeprowadzali kontrolę?

Pani Danuta Rybarczyk powiedziała, że to być może były przeprowadzone kontrole tylko w zakresie dotacji, bo jest taka możliwość. Jeśli korzysta z dotacji to można przeprowadzić kontrolę w zakresie wykorzystania dotacji.

Radny Stanisław Paraczyński powiedział, że Miasto ma udziały w piekarni Spomia i tam były takie propozycje, żeby te udziały wycofać. Czy coś w tym kierunku jest robione?

Pani Rybarczyk wspomniała, że w zaleceniach pokontrolnych NIK-u jest zalecenie aby wycofać udziały albo dostosować działalność tej spółki do zgodnego zakresu działania tej spółki z udziałem Miasta.

Radny Dariusz Witoń rozmawiał w tej sprawie z Wiceprezydentem Kościelnym i mówił, że w I półroczu ten temat ma być załatwiony.

Radny Krzysztof Ścisły nic nie wiedział o zaleceniach pokontrolnych. Wspomniał, że jego interpelacja w tej sprawie była zupełnie spontaniczna. Czy jest jakiś określony termin na załatwienie tej sprawy?

Pani Rybarczyk powiedziała, że są zalecenia pokontrolne, na które na pewno trzeba będzie odpowiedzieć.

Radny Dariusz Witoń mówił, że występował do NIKu o udostępnienie danych i w ciągu 14 dni otrzymał na maila. Można napisać maila i przekazać całe wystąpienie. Ostatnio NIK nie prezentuje na stronie internetowej protokołów z kontroli jedynie wystąpienia pokontrolne.

Ad. 9.

Zamknięcie posiedzenia.

Wobec wyczerpania dziennego porządku obrad, Wiceprzewodniczący Martin Zmuda zamknął posiedzenie dziękując za udział oraz dyskusję.

Protokołowała:
Agnieszka Szczypkowska
19.03.2015 r.

Wiceprzewodniczący
Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza
Martin Zmuda
/-/

** Wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, jawność wyłączyła Katarzyna Wawrzyniak – naczelnik Kancelarii Rady Miejskiej.*